

KURJER RADOMSKI

Rok II.

WYDAWNICTWO INFORMACYJNE
WYCHODZI 3 RAZY W TYGODNIU.

Nr. 17.

Od 1. lutego ostepmowane 100 złotych banknoty Banku Polskiego znów w obiegu.

— Kraków. — Zgodnie z zapowiedzią, zawartą w obwieszczeniu Banku Emisyjnego w Polsce z 31 stycznia b. r., Generalny Gubernator okupowanych terenów polskich wydał obecnie zarządzenie, postanawiające, iż podlegające obowiązkowi zdeponowania banknoty 100-złotowe po dokonaniu ostepmowania stają się ponownie ważnym środkiem płatniczym i są dopuszczone do obrotu pieniężnego. Dzięki temu zarządzeniu życie gospodarcze otrzyma większą ilość środków płatniczych, opiewających na znacznie większe sumy, co nie pozostanie bez korzystnego wpływu na ożywienie obrotów handlowych i gospodarczych. Wymienione zarządzenie postanawia w szczególności, że banknoty 100 złotych noszące daty 2 czerwca 1932 oraz 9 listopada 1934 r., które po myśli rozporządzenia o składaniu do depozytu biletów

Banku Polskiego, opiewających na 100 złotych, będących w obiegu na terenie Generalnego Gubernatorstwa (Dz. rozp. GGP. I str. 3) obecnie po ostepmowaniu zostaną na nowo pущzone w obieg.

Wspomniane banknoty mają na stronie przedniej pieczęć barwy czerwonej z napisem „Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete“. Pieczęć ta biegnie od lewego dolnego rogu ku prawemu górnemu, ponadto w lewym kącie górnym posiadają ostepmowane banknoty 100-złotowe w lewym kącie górnym „głoszę“ z cyfrą „100“, oraz dwie ozdobne listwy pod nią. Podobnie znajduje się „głosza“ z cyfrą „100“ w prawym, górnym kącie banknotu.

Ostepmowane zgodnie z rozporządzeniem banknoty Banku Polskiego, opiewające na 100 złotych stają się z dniem 1 lutego 1940 r. ustawowym środkiem

płatniczym. Rozporządzenie przewiduje sankcje karne dla tych, którzy bezprawnie dopuszczają się podrobienia oznak ostepmowania na nieoddanych do depozytu banknotach Banku Polskiego, opiewających na 100 złotych, lub którzy będą puszczali w obieg w ten sposób podrobione banknoty. W tych wypadkach przewidziane są kary ciężkiego więzienia na czas nie krótszy, jak 3 lata. Ponadto rozporządzenie orzeka, że zarówno podrobione banknoty, jak i przedmioty, służące do celów fałszerskich, ulegną zajęciu, nawet w wypadku, gdy nie będzie można odnaleźć winnych. Osądzenie spraw, dotyczących fałszerstwa lub podrobienia znaków na banknotach lub samych banknotów podlega jurysdykcji Sądu Specjalnego.

O Banku Emisyjnym w Polsce.

W najnowszym wydaniu „Planu czteroletniego“ omawia dyrektor Reichsbanku p. Emil Puhl stosunki walutowe we wschodnich obszarach Rzeszy. Z pracy tej podajemy rozdział o nowym Banku Emisyjnym w Polsce.

By umożliwić Bankowi Emisyjnemu spełnienie swego głównego zadania, został Bank upoważniony do wydawania własnych banknotów, opiewających na złote, które mają być jedynym nieograniczonym prawnym środkiem płatniczym na obszarze Generalnego Gubernatorstwa. Oznacza to, że w swoim czasie będące tam w obiegu banknoty byłego Banku Polskiego i Reichskreditkassenscheiny, które według rozporządzenia dewizowego z 15 listopada 1939 r. są tam również w obiegu, utracą charakter prawnego środka płatniczego i że wszystkie te znaki obiegowe zostaną wycofane z obrotu. Ponieważ na wydrukowanie nowych banknotów potrzeba nie mało czasu, wymiana nastąpi dopiero za kilka tygodni. Żalim to nastąpi, trzeba przeciwdziałać niebezpieczeństwu napływu na te tereny tych banknotów Banku Polskiego, które zostały wywiezione zagranicę. By temu napływowi praktycznie zapobiec, zostało wydane rozporządzenie o zdeponowaniu większych banknotów Banku Polskiego (100 i 500 złotych) w Reichskreditkassach i Bankach dewizo-

wych, celem późniejszej zamiany; banknoty same tracą swą siłę nabywczą, wobec czego wszelkie nieprawne użytkowanie większych banknotów złotych zostało uniemożliwione.

Jeżeli chodzi o pokrycie banknotów, to trzeba rozróżniać pomiędzy banknotami wypuszczonymi drogą wymiany byłych banknotów złotych i tymi, które znajdują się w obiegu na skutek nowych interesów bankowych Banku Emisyjnego. Dla tych ostatnich zagadnienie pokrycia jest jasne, ponieważ ich pokrycie powstaje automatycznie na skutek interesów kredytowych, które uwarunkowały ich emisję. Wobec tego uważa się jako pokrycie banknotów należności Banku z tytułu dyskonta i lombardu, zapasy niemieckich banknotów, jak też należności w Niemieckim Reichsbanku, albo w Niemieckiej Kasie Rozrachunkowej. Te ostatnie pozycje są dla Banku Emisyjnego rezerwą dewizową. Szerzej rozbudowane pokrycie dewizowe nie jest podczas wojny dla banku koniecznym, ponieważ handel zagraniczny Generalnego Gubernatorstwa odbywać się będzie prawie wyłącznie z Rzeszą. Pokrycie rościąga się zresztą również na zobowiązania z tytułu żyra Banku, przez co dostosowano się do statutu byłego Banku Polskiego.

Bardzo interesującym jest również rozwiązanie kwestji pokrycia tych banknotów Banku Emisyjnego, które zostaną wypuszczone dla wymiany banknotów Banku Polskiego. Polega ono na tem, że zostanie ustanowione na korzyść Banku, jako specjalne pokrycie, obciążenie hipoteczne w maksymalnej wysokości 3 miliardów złotych, na wszystkich gruntach, położonych w Generalnym Gubernatorstwie, zapisane na pierwszym miejscu hipotecznym przed wszystkimi podatkami i innymi obciążeniami. Szczegóły tego rozporządzenia zostaną jeszcze uregulowane na drodze ustawowej. Celem tego rozporządzenia jest zabezpieczenie siły nabywczej waluty. Cel ten jest zresztą głównym punktem wszystkich ustaw o Bankach Emisyjnych na świecie, lecz metoda, która w tym wypadku ma doprowadzić do celu, musiała zasadniczo różnić się od normalnego uregulowania tych spraw. Oparcie emisji banknotów na złocie, było zgóry wykluczone, po pierwsze, ponieważ inne są dzisiaj zapatrywania na wartość pokrycia w złocie w związku ze zmianą struktury gospodarczej i międzynarodowej polityki walutowej, a po drugie z tej prostej przyczyny, że monetarny zapas złota Polski został wywieziony za granicę i tem samem nie mógł być brany pod

uwagę dla działalności nowego Banku Emisyjnego. Również zkontyngentowanie emisji banknotów nie zdawało się być celowe. Prócz tego, że mniej albo więcej sztywne ograniczenie obiegu banknotów przy stałym wzrastającym zapotrzebowaniu na środki obiegowe życia gospodarczego nigdy jeszcze nie było metodą celową, takie załatwienie sprawy było w tym wypadku praktycznie niemożliwe, ponieważ zapotrzebowanie Generalnego Gubernatorstwa na środki obiegowe narazie nie jest znane i może być tylko ogólnikowo ocenione.

Fakt, że do pokrycia nowej waluty złotowej przyciągnięto ziemię, wpłynie zapewne psychologicznie dodatnio i przyczyni się do ugruntowania zaufania do nowego pieniądza.

Zakres działalności Banku Emisyjnego odpowiada ogólnie przyjętemu zakresowi działalności banków emisyjnych. Bank ma prawo dyskontować weksle i czek, zaopatrzone przepisowo w trzy, a co najmniej w dwa odpowiedzialne żyra. Weksle mają być płatne w przeciągu sześciu miesięcy od dnia zdyskontowania. Dłuższy termin płatności był w tym wypadku konieczny, ze względu na specjalne obecne stosunki i dla ułatwienia prędszej odbudowy, jak też ze względu

na rolniczy charakter kraju. Były Bank Polski przyjmował również weksle rolnicze z terminem do sześciu miesięcy, a w niektórych wypadkach nawet do dziewięciu miesięcy. Ponieważ rozporządzenie o terminie płatności weksli ujęte jest jako instrukcja kredytowa, Zarząd Banku będzie miał możność w uzasadnionych, wyjątkowych, wypadkach, przyjmować również dłuższe terminowe weksle. Rozporządzenie dotyczące interesów lombardowych Banku jest również narazie luźnie ujęte; decyzję o wartości lombardowej zastawu, jak też wysokość udzielonej pod ten zastaw pożyczki, trzeba było z powodu nadzwyczajnych warunków pozostawić do uznania kierownictwa banku. Przy interesach lombardowych został również wyznaczony termin sześciomiesięczny; kredytobiorcą może być, oprócz sfer gospodarczych, również administracja publiczna. Dalej jest bank upoważniony do przyjmowania nieoprocentowanych wkładów w obrocie depozytowym i żyrowym, do przeprowadzania wszelkiego rodzaju zleceń bankowych i do przyjmowania na przechowanie i do administrowania papierów wartościowych. Bank jest obowiązany do przeprowadzania wszelkich interesów bankowych i kasowych dla administracji

Generalnego Gubernatorstwa, jak też pośredniczyć w obrotach pomiędzy kasami publicznymi. Akceptować weksli bankowi nie wolno. Wszystkie inne interesy bankowe, nie dozwolone wyraźnie statutem mogą być tylko przeprowadzane za zezwoleniem dyrygenta Banku. Roczny czysty zysk musi być przekazywany do ustawowej rezerwy, która może być wyłącznie użyta dla wyrównania ewent. różnic kursów, jak też dla pokrycia innych strat.

Reasumując, trzeba uznać, że Bank Emisyjny dzięki jasnemu i prostemu ujęciu statutu, jak też elastyczności poszczególnych przepisów, jest instytucją, która w zupełności odpowiada obecnym stosunkom w Generalnym Gubernatorstwie. Jego głównym zadaniem jest narazie zapewnienie jednostajnego i funkcjonującego bez zarzutu obrotu pieniężnego i kredytowego, koniecznego dla odbudowy uregulowanego życia gospodarczego. Bank Emisyjny przyczyni się w ten sposób do przywrócenia warunków pokojowych na wschodzie, pomoże w rozwoju współpracy między życiem gospodarczym Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa i uleczy stopniowo rany zadane przez wojnę.

Zakończenie obrad Związku Bałkańskiego.

Belgrad, 6 lutego.

Obrady związku bałkańskiego zostały w sobotę wieczorem na uroczystym posiedzeniu zakończone. Wydano komunikat, którego treść zaznacza wolę członków związku bałkańskiego do dalszego zachowania ścisłej neutralności. Komunikat ten brzmi:

Wymiana myśli pomiędzy członkami stałej rady, która w serdecznej i pełnej zaufania atmosferze się odbyła, pozwala jednomyślnie ustalić: 1) ogólny interes czterech państw w utrzymaniu pokoju, porządku i bezpieczeństwa w południowo-wschodniej Europie, 2) mocne postanowienie prowadzenia zdecydowanej, pokojowej polityki, utrzymując ściśle swe stanowisko wobec obecnego konfliktu, by tej części Europy oszczędzić przejść wojennych, 3) chęć pozostania zgodnie w łonie Ententy, która tylko swoje własne cele ma na względzie i przeciwko nikomu nie jest zwrócona, jak również wspólnego czuwania nad prawem każdego z nich do ochrony niezależności i narodowego terytorium, 4) szczera chęć utrzymania i rozwijania przyjacielskich stosunków z sąsiednimi państwami w duchu obecnego zrozumienia pokojowej współpracy, 5) konieczności ścisłego nawiązania i uzupełnienia stosunków gospodarczych i komunikacyjnych pomiędzy państwami bałkańskimi przez zorganizowanie wymiany towarowej w łonie ententy, 6) przedłożenie paktu bałkańskiego o dalsze lat siedem, poczynając od 9 lutego 1940 r. 7) postanowienie czterech ministrów spraw zagranicznych utrzymywania ścisłego kontaktu do następnego zwyczaj-

nego posiedzenia Rady, które ma się odbyć w lutym 1941 r. w Atenach.

Wynik ósmego posiedzenia Rady Bałkańskiej oznacza zupełną klęskę angielskiej polityki w tej części Europy, która, jak już przedtem krótko zaznaczyliśmy, nastawiona była na wciągnięcie państw bałkańskich do wojny, by tem samem stworzyć nowy front na tyłach Niemiec i przez to uniemożliwić zaopatrzenie Rzeszy w surowce. Państwa bałkańskie zajęły jasne stanowisko wobec tych knałów i postanowiły utrzymać ścisłą neutralność wobec państw wojujących.

Straty na morzu zmuszają Anglję do coraz drastyczniejszych zarządzeń. Także warsztaty okrętowe mają być podporządkowane admiralicji.

Amsterdam. — Według doniesienia z Londynu, rząd brytyjski nie jest jeszcze zadowolony ze skonfiskowania wszystkich okrętów handlowych i poddania ich pod kontrolę państwową. Według powszechnych przypuszczeń, we środę ma Churchill zapowiedzieć utworzenie w admiralicji brytyjskiej nowego oddziału, któremu będą podporządkowane wszystkie warsztaty okrętowe w Anglii. Nowy oddział będzie miał jako główne zadanie uruchomienie wszystkich tych warsztatów okrętowych, które są nieczynne od wielu lat. W każdym razie ten nowy pomysł będzie kosztował rząd brytyjski ogromne sumy.

Spokojny przebieg dnia KOMUNIKAT

Naczelnego Dowództwa niemieckich sił zbrojnych

Berlin, 6 lutego.

Główna kwatera niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Przebieg dnia był spokojny.

W niedzielę podała główna komenda sił zbrojnych do wiadomości:

Na froncie zachodnim nie było żadnych specjalnych wydarzeń.

Jak już w osobnym komunikacie podano zaatakowały niemieckie powietrzne siły zbrojne podczas lotów wywiadowczych nad morzem północnym 3. lutego brytyjskie jednostki wojenne i uzbrojone wzgl. konwojowane statki handlowe i mimo silnej obrony dział przeciwlotniczych i pościgowców zatopiły jeden poszukiwacz min, cztery łodzie patrolowe i dziesięć statków handlowych. Oprócz tego zostały znacznie uszkodzone inne parowce handlowe. Wszystkie zatopione parowce handlowe zostały zaatakowane podczas gdy płynęły pod konwojem Trzy własne samoloty nie wróciły do portu macierzystego.

Według wiarogodnych informacji wynosiły w czasie od 21 — 31 stycznia 1940 r. w następstwie wojny na morzu powstałe straty angielskich, francuskich i neutralnych statków handlowych ogółem 145.603 ton.

Składajcie ofiary na P. C. K. i K. P. L. P. w Radomiu.

Wiadomości z Finlandji.

Moskwa, 6 lutego.

Według komunikatu wojennego lenin-gradzkiego obwodu wojskowego z dnia 4 lutego, na froncie nie zdarzyło się nic poważnego. Sowiecko-rosyjska broń powietrzna przeprowadziła z powodzeniem naloty na obiekty wojskowe Finów.

Rosyjskie ataki na odcinku Summy w cieśninie Karelskiej trwały, jak fińskie sprawozdanie wojenne z dn. 4 lutego donosi, jeszcze 3 lutego nadal i zostały podobno odparte z ogromnymi stratami dla Rosjan. Dalszy atak rosyjski na wschód od Mnołajärvi został również odparty przez Finów. Pod Kuulmo Finowie utrzymali swoje stanowiska przeciwko rosyjskim atakom. Sowiecka broń powietrzna przeprowadziła w nocy na 3 lutego ataki powietrzne na Hengö (Henko), Skenäs (Tammiseri) i Koivisko (Bhörkö). Dalsze naloty odbyły się 3 lutego na Mantyluoto i Ekenäs (Tammiseri) w południowo-zachodniej Finlandji i na Keröva, Lovisa i Kotke w południowej Finlandji i na Seinäjoki i Knapio w środkowej Finlandji. Mniejsze rosyjskie formacje zaatakowały okolice Lieksy, Vuokaatti, Hyrynselmi, Sella i Kermijärvi. Na froncie północnym bombardowano Ivalo i Nautsi. Według

fińskiego komunikatu zostało zabitych 40 osób, 50 odniosło rany, straty materialne są znaczne.

Fińskie siły powietrzne były zawikłane w walki powietrzne i przeprowadziły loty wywiadowcze i naloty na rosyjskie lotniska i oddziały wojskowe.

Zakończenie IV międzynarodowego tygodnia sportów zimowych w Garmisch Partenkirchen.

Christl Cranz i Pepi Jennewein zwycięzcami w kombinacji alpejskiej.

Garmisch-Partenkirchen. Ostatni dzień międzynarodowego tygodnia sportów zimowych upłynął przy takich samych warunkach atmosferycznych, jakie panowały przez cały czas trwania zawodów. Idealna pogoda zimowa, znakomite warunki śniegowe, pełne emocji i sportowo wartościowe zawody, nadto niezwykle liczny udział widzów, którzy gęsto obsadzili wszystkie miejsca na stadionie, sprawiły, że zawody należy zaliczyć do najzupełniej udanych.

Również w ostatnim dniu zawodów Niemiec zawodnicy wybijali się na czoło. I tak w biegu z brankami dla kobiet zwyciężyła mistrzyni świata Christl Cranz, w biegu dla mężczyzn mistrz świata Pepi

Jennewein. W kombinacji alpejskiej (zjazd i bieg pod brankami) w konkurencji kobiet zwyciężyła Christl Cranz, w konkurencji mężczyzn P. Jennewein. W specjalnym zjeździe ze skokami na wielkim szan- cu olimpijskim o nagrodę honorową Ministra Spraw Wewnętrznych Rzeszy zwyciężył Niemiec Józef Weller.

Nowe straty w okrętach przy angielskim wybrzeżu śmierci.

— Londyn. — Brytyjska admiralacja była zmuszona przyznać, że brytyjski parowiec „Polzele” pojemności 4,751 ton nie przybył dotychczas do miejsca przeznaczenia i należy go uważać za stracony.

Według doniesień holenderskich dzienników, w piątek wieczór norweski parowiec „Belpareil” poj. 7,203 ton został unieruchomiony przed Bristolem. Okręt dostał się w silną burzę i wjechał na skały, gdzie pozostał dotychczas. Ponieważ wszelkie próby uruchomienia okrętu spełziły na niczem, zalega opuszcza statek.

Według doniesień z Buenos Aires, argentyńska komisja zbożowa opublikowała sprawozdanie, z którego wynika interesujący szczegół, mianowicie, że dotychczas wskutek zatopienia 18 okrętów nie mniej jak 110 tysięcy ton argentyńskiego zboża nie doszło do miejsc przeznaczenia w Anglii i Francji.



JAK ZGINĘŁO PAŃSTWO POLSKIE, KUKIEM ZOSTAŁY ANGLI

Reportaż Rudolfa Stache.

Smigły zdobył potężną władzę. Dotarli oni do celu, wpadli im w ręce bogactwa i przez wiele lat zażywali przyjemności władzy, która kiedyś wydawała się im tak godną pożądaną.



A teraz ci sami ludzie, podążali z powrotem do Rumunii tą samą drogą. Minęło w międzyczasie 21 lat. Wówczas przybyli jako głodujący piraci polityczni, dzisiaj opuszczali kraj, wywożąc skarb państwa, miliony w zlocie.

(ciąg dalszy)

Było przeraźliwie zimno. Dobrze jeszcze, jeśli udało się wejść do wypełnionego tłumem ludzi wnętrza wagonu. Jakiegoś oficera, który nas zauważył, miał wielką ochotę „na wszelki wypadek” zamknąć nas w areszcie. Nie było w tem nic dziwnego, jeśli się zważy, w co byliśmy podówczas ubrani. Ja np. nosiłem wysokie buty, zielone, cywilne ubranie jeździeckie, cyklistówkę i czarny płaszcz wieczorowy z jedwabnymi kłapami, który podarowała mi jakaś współczująca dusza.

To wszystko pisał Józef Beck, dawniej minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w dn. 11 listopada 1932 r. w ramach swoich „Wspomnień” opublikowanych przez „Gazetę Polską”. Ubrany w nędzne ubranie, głodując i marznąc, w towarzystwie awanturników, którzy nie mieli nic do stracenia, a wszystko do zdobycia, gdyby się im udało zdobyć w Warszawie wpływe stanowisko, jechali w r. 1918 osobnicy w rodzaju Smigłego-Rydzia i Becka z Rumunii do Polski. Powyższy opis jest dokumentarnym dowodem wypadków.

Beckowi powiodło się w Polsce.

Polityczna przygoda opłacała się. A lud, który im kiedyś zawierzył, pozostawał w kraju wykazany i opuszczony.

Schronienia dla politycznych awanturników.

W Rumunii zorganizowano obozy koncentracyjne. Dziesiątki tysięcy żołnierzy dawnej armii polskiej, przekroczyło granicę i zostało rozbrojonych. Wzmocniono posterunki przy mostach granicznych. Rumuńska policja graniczna oczekiwiała przybycia członków dawnego rządu polskiego.

Właśnie zgłosili się nieciałający władcy z Warszawy. W miejscowościach pogranicznych śpiewano szydercze piosenki o Rydzu-Smigłym i Becku. Wtedy dowództwo pierwszej rumuńskiej dywizji piechoty zakazało wyszyszenia naczelników obcych państw. Wzbroniono również wszelkiej działalności, którą mogła obrażać uczucia narodowe. Władze wojskowe miały pełną podstawę do wydania tego rodzaju zarządzeń. W komitetach pogranicznych miejscowa ludność rumuńska dawała głośno do pozna-

Kupcy i rzemieślnicy obowiązani są uwidaczniać ceny.

Ceny mają opiewać w złotych i groszach.

— Kraków. — Rozporządzenie Generalnego Gubernatora okupowanych obszarów polskich z dnia 26 stycznia b. r. o obowiązku uwidaczniania cen, pozostaje w ścisłym związku z akcją zwalczania paskarstwa i nieuczciwości w handlu. Według tego rozporządzenia każdy sprzedający towary w handlu detalicznym, a więc w sklepach, oknach wystawowych i gablotkach, lub na targach, halach targowych, na ulicach i placach, obowiązany jest do umieszczenia cennika swych towarów, przyczem w cenniku tym muszą być uwidocznione wszystkie towary, znajdujące się w danym miejscu sprzedaży. Ceny należy podać w złotych i groszach. Ceny towarów, sprzedawanych na wagę lub w jednostkach, przyjętych zwyczajowo winny być umieszczone w cenniku na widocznym miejscu i muszą się odnosić do tych miar, w jakich towary te są sprzedawane. Do towarów tych należą: węgiel, koks, mięso, mąka, grycik, ryż, płatki owsiane, ziemniaki, makarony, fasola, soczewica, owoce, jarzyny, cukier, kawa, kakao, herbata, sól, mleko, piwo, wino, wódka, olej jadalny,

chleb, ciastka, jaja, ryby i drób. Przy podawaniu cen powyższych towarów należy podać ich wagę wzgl. ilość netto, jeżeli sprzedawane są w opakowaniu drukiem, atramentem lub trwałą farbą z podaniem wagi towaru netto. Przy towarach włókienniczych, sprzedawanych na metry, należy umieścić na każdej sztuce, z której odcina się towar, dobrze widoczne sztyldziki i na nich wypisać gatunek, jakość i cenę towaru za metr. Fryzjerzy i szewcy obowiązani są do umieszczenia w zakładzie swej pracy cennika z wypisanymi cenami usług, oddawanych przez zakłady tego rodzaju. Kontrolę cenników przeprowadzają urzędnicy Policji, przyczem w razie stwierdzenia nie stosowania się do powyższego rozporządzenia, mają prawo ostrzec obowiązanych do umieszczenia cennika, nakładając równocześnie karę porządkową do wysokości najwyżej 25 zł. pobieraną natychmiast za pokwitowaniem. Szefowie okręgowi mogą nadto nakładać na niestosujących się do rozporządzenia kary do wysokości 1.000 zł., przyczem od decyzji ich nie ma odwołania. W wypadkach uporczywego nie stosowania się do przepisów, szefowie okręgowi mają prawo zarządzić zamknięcie przedsiębiorstwa czasowo lub na stałe.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie w tydzień po ogłoszeniu.

Oznaczenie bagażu kolejowego

— Ruch bagażu kolejowego na Kolei Wschodniej jest w dalszym ciągu bardzo znaczny. Celem przyspieszenia manipulacji bagażem kolejowym postanawia się, że od dnia 10 lutego 1940 r. nadawca bagażu ma zaopatrzyć poszczególne przesyłki bagażowe w adres swój własny oraz adres odbiorcy. Przytem przesyłki bagażowe wolno zaopatrywać w znaki i numery, jak to było dotychczas praktykowane. Wszystkie napisy i znaki muszą być wyraźnie wypisane i trwale przymocowane do sztuk bagażu. Oczywiście wszystkie napisy i znaki muszą zgadzać się z danymi, wypisanymi w listach przesyłkowych.

Wstrząsy podziemne w okolicy Salonik trwają nadal.

— Ateny. — Wstrząsy ziemi w okolicy Katherina koło Salonik trwały w ciągu ubiegłej nocy w dalszym ciągu. Mieszkańcy tego miasta obawiali się powrócić do domów i spędzili noc pod gołym niebem. Dziwne zjawiska świetlne zaobserwowano nad morzem, a woda studni artestyknych wykazywała podwyższoną i nieregularną temperaturę.

nia, co myśli o oficerach polskich, którzy uciekli, nie mając nawet zamiaru walczyć.

We wtorek 12 września, w godzinach przedpołudniowych, pojawił się na moście granicznym zamknięty samochód osobowy. Kontrola pasażerów została szybko przeprowadzoną i niebawem samochód przekroczył granicę, udając się w dalszą drogę do Czerniowiec. Pierwszy członek rządu polskiego wkroczył na ziemię rumuńską. Był nim minister skarbu Kwiatkowski, który miał przewieźć złoto ze skarbca Banku Polskiego do Rumunii.

Za samochodem ministra skarbu posuwały się samochody ciężarowe, pomalowane, według doniesień z Bukaresztu na zielono, tak, jak samochody wojskowe. Odbierały one kilkakrotnie drogę od granicy do Czerniowiec i z powrotem. W Czerniowcach wydładowywano z nich wielkie skrzynie drewniane, które wydawały się być specjalnie zbudowanymi do dłuższej podróży.

Akcja ministra Kwiatkowskiego powiodła się!

Na lotnisku w Bukareszcie wylądowało sześć samolotów cywilnych, które przybyły z Polski. Ich ładunek stanowiły liczne ciężkie skrzynie, które przewieziono z lotniska do polskiej ambasady. Amatorzy politycznego hazardu uradowali swój majątek.

Elita ucieka.

W małym miasteczku pogranicznym, w Kutach, siedzieli w obskurnym pokoju ci ludzie, którzy niedawno temu przyjmowali w Warszawie ministra Anthony Eden'a. Teraz mieli okazję do rozmyślenia nad znikomością dobrobytu. Sytuacja, w jakiej się znaleźli była beznadziejna. Rosjanie wyruszyli przeciw

Polsce, wysyłając zmotoryzowane wojska, być może, że tylko kilka godzin dzieliło od przybycia tychże wojsk do Kut.

Panowie, którzy przed dwudziestu jeden laty przybyli do Polski, aby spełnić żądania angielskiego kapitalizmu — teraz klócili się między sobą. A potem pojedynczo udali się do Rumunii.



Jako pierwszy uciekł Grażyński, były wojewoda śląski. Znany on był doskonale ze swoich czynności, znany był z bezwzględności wobec robotników, z których próbował uczynić terrorystów. Kto nie stósował się do jego poleceń — szedł do więzienia. „Chcę cały mój kraj oprzeć na podstawach wojskowych” mówił Grażyński jeszcze w dn. 2 maja 1939 r. Okazało się jednak, że deklaracje te były kłamstwem. Kłamstwem była cała jego walka. On to pierwszy, po ministrze skarbu, przekroczył granicę rumuńską.

Ucieczka przeszła prosto w panikę. W hotelach bukareszteńskich spotykali się ludzie, którzy kiedyś tworzyli elitę

kół towarzyskich w Warszawie. Przybył tutaj prymas Polski, Kardynał Hlond, minister Koc, generalny dyrektor Karpieński, jedyny władca „Banku Polskiego”. Dalej pani Beckowa, żona Rydza-Śmigłego, pani Mościcka. Wszyscy ci ludzie przywieźli ze sobą całe wagony pakunków. Elegancja ich strojów stanowiła krzyzące przeciwieństwo wobec nędzy głodującego, obdartego żołnierza polskiego, który włóczył się po ulicach miasta, albo maszerował do obozów koncentracyjnych.

Bankruci porzucili swój naród w potrzebie!

Uciekający władcy dzielą się zapasami dewiz

Bagaże uciekającego rządu były wprost niezmiernie liczne.

Z raportu rumuńskich władz dowiadujemy się, że w niedzielę, 17 września przekroczyło granicę pod Kutami czterysta samochodów z bagażami członków rządu. Tej samej niedzieli o godz. 19.30 opuścili ci władcy ziemię polską. W godzinach wieczornych, kiedy pogłoski o zbliżaniu się nieprzyjaciela stały się coraz powszechniejsze, ludzie, którzy jeszcze niedawno temu zachęcali lud polski do wytrwania, teraz stracili wszelkie skrupuły. Aczkolwiek wszyscy byli oficerami, to jednak zrezygnowali z przeciwstawienia się wrogowi i na krótką wiadomość, że grozi niebezpieczeństwo, rzucili się w popłochu na most nad graniczną rzeką — Czeremoszem. W tej samej godzinie, w której polski robotnik i chłop krwawił się nad Wisłą w obronie interesów angielskich, jego dowódcy, rzucający dawniej tak chętnie błyszczące frazesy o cnotach żołnierskich, o odwadze i dzielności, uciekli zgranic.

(dalszy ciąg nastąpi).

Rozporządzenia Generalnego Gubernatora.

ROZPORZĄDZENIE

o puszczeniu w obieg ostemplowanych
biletów Banku Polskiego, opiewających
na 100 złotych.

Z dnia 29 stycznia 1940 r.

Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Führer'a i Kanclerza Rzeszy Niemieckiej o Administracji okupowanych polskich obszarów z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) rozporządzam:

§ 1

Banknoty, opiewające na 100 złotych z datami z dnia 2 czerwca 1932 r. oraz 9 listopada 1934 r., które według rozporządzenia o złożeniu do depozytu biletów Banku Polskiego, opiewających na 500 i 100 złotych, będących w obiegu w Generalnym Gubernatorstwie, z dnia 10 stycznia 1940 r. (Dz. rozp. GGP. I str. 3) należało złożyć do depozytu i które zostały zdeponowane, zostaną ostemplowane i ponownie pущzone w obieg.

§ 2

Banknoty ostemplowane mają na stronie przedniej w czerwonym kolorze pieczęć „Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete“, biegnącą od rogu lewego dolnego do rogu prawego górnego, a poza tym w lewym kącie górnym giloszę z liczbą „100“ oraz dwie listwy ozdobne pod tą, jak również w prawym kącie dolnym giloszę z liczbą „100“.

§ 3

Bilety Banku Polskiego, opiewające na 100 złotych, a ostemplowane zgodnie z §§ 1 i 2 rozporządzenia niniejszego, są od dnia 1 lutego 1940 r. ustawowymi środkami płatniczymi.

§ 4

(1) Kto usiłuje bezprawnie wyrabiać ostemplowanie albo wystarać się o banknoty fałszywie ostemplowane lub puszczać takie w obieg, podlega karze ciężkiego więzienia na czas nie krótszy od lat 3.

(2) Ściągnięcie banknotów fałszywie ostemplowanych oraz przedmiotów użytych lub przeznaczonych do fałszowania należy orzec, choćby nie można było skazać określonej osoby.

(3) Dla zawyrokovania właściwy jest Sąd Specjalny.

§ 5

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1940 r.

Krakau (Kraków), dn. 29 stycznia 1940 r.

Generalny Gubernator
dla okupowanych polskich obszarów
Frank

ROZPORZĄDZENIE

o obowiązku posługujących się furmanką i wiejskich posiadaczy furmanek do oddania usług zaprzęgowych.

Z dnia 23 stycznia 1940 r.

Na mocy § 5 ust. 1 Dekretu Führer'a i Kanclerza Rzeszy Niemieckiej o Administracji okupowanych obszarów pol-

skich z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) rozporządzam:

§ 1

Wszyscy posługujący się furmanką i wiejscy posiadacze furmanek, znajdujący się na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, podlegają z natychmiastową mocą obowiązku publicznemu do oddania usług zaprzęgowych.

§ 2

Do oddania usług zaprzęgowych wzwąć można szczególnie, gdy mają być wykonywane roboty w przedsiębiorstwach rolnych i leśnych, do budowy i konserwacji budynków publicznych, do budowy dróg, dróg wodnych i kolei żelaznych, do regulacji rzek i dla kultury ziemi.

§ 3

Obowiązek do oddania usług zaprzęgowych obejmuje stawienie do dyspozycji zdalnych do użytku furmanek, zaprzęgniętych w konie, łącznie z osobami koniecznymi do prowadzenia zaprzęgów oraz naładowania i wyładowania furmanek.

§ 4

Wynagrodzenie obowiązanych do oddania usług zaprzęgowych nastąpi według wytyczeń Szefa Okręgowego w oparciu o stawki płac za oddanie usług zaprzęgowych tego samego lub podobnego rodzaju, płacone przed dniem 1 września 1939 r.

§ 5

(1) W razie odmowy oddania usług, urząd wzywający uprawniony jest wykonać świadczenie przez innego na rachunek posługującego się furmanką lub posiadacza furmanek.

(2) Zamiast świadczenia zastępczego lub obok tegoż można uznać również karę porządkową do 300 złotych dla każdego poszczególnego wypadku.

Krakau (Kraków) dn. 23 stycznia 1940 r.

Generalny Gubernator
dla okupowanych polskich obszarów
Frank

ROZPORZĄDZENIE

o obowiązku zgłoszenia majątku żydowskiego w Generalnym Gubernatorstwie.

Z dnia 24 stycznia 1940 r.

Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Führer'a i Kanclerza Rzeszy Niemieckiej o Administracji okupowanych polskich obszarów z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) rozporządzam:

§ 1

Obowiązek zgłaszania.

Całkowity majątek żydowski podlega obowiązkowi zgłoszenia. Przy zgłoszeniu należy wziąć za podstawę stan majątku w dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia. Obowiązku zgłoszenia nie można omijać przez nadużycie form i możliwości kształtowania prawa cywilnego.

§ 2

Majątek żydowski

- (1) Za majątek żydowski uważa się
 1. majątek żydów, jeżeli w dniu 1 stycznia 1939 r. posiadali obywatelstwo polskie lub po tym terminie nabyli, jak również majątek żydów bez przynależności państwowej, przyczem nieżydowskiego małżonka żyda traktuje się jak żyda;
 2. majątek spółek personalnych, jeżeli więcej niż połowa spółników, przy spółkach komandytowych, jeżeli więcej niż połowa spółników odpowiedzialnych bez ograniczenia jest żydami;
 3. majątek spółek kapitałowych, w których więcej niż 25% udziałów jest lub w dniu 1 stycznia 1939 r. było w rękach żydowskich lub do których zarządu lub rady nadzorczej należy, lub po dniu 1 stycznia 1939 r. należał żyd lub przy których istnieje innego rodzaju decydujący wpływ żydowski.
- (2) Majątkiem w pojęciu ust. 1 jest ruchomy i nieruchomy majątek włącznie z wierzytelnościami, udziałami, prawami i innymi interesami.

§ 3

Forma i termin zgłoszenia

Zgłoszenie wchodzące w rachubę według § 1 majątku powinno nastąpić z użyciem urzędowych formularzy (załącznik I i II) do dnia 1 marca 1940 r. u Starosty Powiatowego (Starosty Miejskiego) właściwego dla miejsca zamieszkania podlegającego obowiązkowi zgłoszenia lub właściwego dla siedziby podlegającej obowiązkowi zgłoszenia spółki personalnej lub kapitałowej. Termin zgłoszenia może tylko w wyjątkach szczególnie uzasadnionych zostać przedłużony krótkoterminowo. W tych wypadkach decyduje Starosta Powiatowy (Starosta Miejski) według służbowego uznania.

Do tego załączniki I i II.

§ 4

Majątek bezpański

Majątek nie zgłoszony w terminie zgłoszenia, uważa się za bezpański i należy po upływie terminu zgłoszenia skonfiskować stosownie do § 8 rozporządzenia o postępowaniu przy konfiskacie majątku prywatnego z dnia 24 stycznia 1940 r. (Dz. rozp. GGP. I str. 23).

§ 5

Postanowienie karne

Wykroczenia przeciwko niniejszemu rozporządzeniu lub wydanym dla wykonania postanowieniom podlegają karze więzienia i grzywny do nieograniczonej wysokości lub jednej z tych kar, a w szczególnie ciężkich wypadkach karze ciężkiego więzienia.

Krakau (Kraków), dn. 24 stycznia 1940 r.
Generalny Gubernator
dla okupowanych polskich obszarów
Frank

BEKANNTMACHUNG.

Die Eisenbahnbetriebsdirektion in Radom gibt hiermit bekannt, dass die Auszahlung der Unterstützungen für Monat Januar 1940 an Pensionäre u. Witwen der ehem. P.K.P., die in Radom und Umgebung wohnen, am: 12, 13 und 14 Februar 1940 in der Bahnhofskasse Radom erfolgen wird.

Näheres in den Aushängen bei der Eisenbahnbetriebsdirektion, der Bahnhofskasse und dem Polnischen Roten Kreuze.

Eisenbahnbetriebsdirektion
Radom.

OGŁOSZENIE.

Eisenbahnbetriebsdirektion w Radomiu podaje niniejszym do wiadomości, że wypłata zapomóg za miesiąc styczeń 1940 dla emerytów i wdów b. Polskich Kolei Państwowych, zamieszkujących w Radomiu i okolicy, dokona się w dniach: 12, 13 i 14 lutego w kasie stacyjnej w Radomiu.

Blizsze szczegóły w wywieszkach przy Dyrekcji. kasie stacyjnej i w Polskim Czerwonym Krzyżu.

Eisenbahnbetriebsdirektion
Radom.

WEZWANIE.

Polski Czerwony Krzyż, jako instytucja, opiekująca się losem jeńców, łącznie z Komitetem Pomocy Ludności Polskiej w Radomiu zwracają się do wszystkich sfer społeczeństwa z wezwaniem, aby w czasie jaknajkrótszym złożyło potrzebną ilość ciepłej bielizny i skarpet dla ułatwienia jeńcom polskim przetrwania zimy.

Ofiary w naturze, gotówce i datki zbierać będą za pokwitowaniem osoby upoważnione przez P. C. K.

Powyzsze dary przyjmowane będą codziennie w lokalu P. C. K., Plac 3 Maja 8 za pokwitowaniem w godzinach: od 10 do 13 i od 16 do 18.

Radom, dn. 21 grudnia 1939 r.

Genehmigt: Stadthauptmann

SCHWITZGEBEL

S. A. Gruppenführer.

P. C. K. i K. P. L. P. w Radomiu.

Przeniosłem się do Radomia, ul. 1-go Maja 38 m. 4

Dr. med. K. Rekowski

lekarz specjalista w chorobach wewnętrznych,
b. ordynator Szpitala Miejskiego w Bydgoszczy.
godziny przyjęć: 10—13 i 16—18. 1—2

*Landratura (Starostwo) w Radomiu podaje do wiadomości, że dni
przyjęć są wyłącznie we WTORKI i PIĄTKI od godz. 10 do 13.*

W innych dniach i godzinach strony bezwzględnie załatwiane nie będą.

Kino ADRIA ■ Od poniedziałku 5 Lutego ■ Kino ADRIA

TYLKO CZTERY DNIE! — Poniedziałek, Wtorek, Środa i Czwartek

PIĘKNY FILM

POLSKI p. t.:

O CZEM SIĘ NIE MÓWI

Początek codziennie o godz. 3³⁰. — Ostatni seans o godz. 6³⁰.

UWAGA! W Piątek, Sobotę i Niedzielę, film wyświetlany nie będzie.

Es wird hiermit zur Kenntnis gegeben,
das der

Omnibus-Kraftwagen.

der von Radom nach Warschau um
8 Uhr abfuhr, vom 9 II. 1940 ab um
6.30 Uhr abfahren wird.

Abfahrt von Radom

Omnibusbahnhof 6.30 Uhr

Abfahrt von Warschau

Grzybowskiestrasse 38 14.30 „

Podaje się do wiadomości, że

A u t o b u s

dotąd odchodzący do Warszawy o go-
dzinie 8.00 rano z dniem 9. II. 1940 od-
chodzić będzie o godzinie 6.30 rano.

Odjazd z Radomia:

Dworzec Autobusowy o godz. 6.30.

Odjazd z Warszawy:

Grzybowska 36 o godz. 14.30.

BÓL GŁOWY?



TABLETKI
ASPIRIN

KUPCY.

Żądajcie tylko przepisowych cen.
Za każdy wyzysk wobec kupującego zo-
staniecie surowo ukarani.

KUPUJĄCY.

Zważajcie na to, by płacić tylko ceny
przepisowe. Donoście natychmiast poli-
cji, jeżeli ktoś zażąda od was wyższych
cen. Kombinatorów i paskarzy trzeba
unieszkodliwić. Łeży to w waszym in-
teresie!

ROLNICY.

Dostarczajcie wasze towary na rynek.
Utrzymujcie wyznaczone ceny. Donoście
policji o każdym, kto towary masowo
skupuje w celach spekulacyjnych i gro-
madzi zapasy.

WŁAŚCICIELE FURMANEK.

Niedostarczajcie waszych wozów i koni
kombinatorom i spekulantom dla trans-
portu środków żywnościowych, paszy i in-
nych towarów. Nawet za najwyższą za-
płatę nie pozwólcie się namówić do po-
magania tym niesumiennym elementom
w ich brudnym procederze.

Wasze wozy i konie stawiajcie do dys-
pozycji Zarządowi Lasów i innym urzę-
dom. Drzewo trzeba wywieźć z lasów.
Węgiel musi być zwieziony. — Przysłu-
życie się w ten sposób Administracji
i Narodowi!

Dla zwalczania, podbijania cen wydał
Generalny Gubernator rozporządzenie,
które z dniem dzisiejszym wchodzi w ży-
cie. Kto się temu rozporządzeniu prze-
ciwstawiać będzie, kto nie wypełni roz-
porządzeń, podlega karze śmierci.

Koniec już z kombinatorami i paskarza-
mi, bez względu na to, z jakich kół oni
pochodzą.

**Przykrawacz i dwaj cholew-
karze** chrześcijanie POTRZEBNI. Zgłoszenia
Wytwórnia Obuwia „DIANA” ul. Wale-
wa 22 od godz. 4 — 5 po południu. 1—1

**Pamiętajcie
o biednych!**

Radom, den 5. Februar 1940.

Radom, dnia 5 lutego 1940 r.

AUF RUF.

Die Firma Steyr-Daimler-Puch A. G. hat mit erstem Dezember 1939 J. die Kommissarische Leitung der Gewehrfabrik Radom übernommen und jetzt nach Abschluss der Inventur festgestellt, das während des Krieges und nachher eine Unzahl von wichtigen Gegenständen und Werkzeugen, insbesondere Fahrräder, Bestandteile von Fahrrädern, Werkzeuge, Schublehren, Bohrmaschinen, Diamanten, Schreibmaschinen, Rechenmaschinen, Möbelstücke, Vorhänge, Bettwäsche, Handtücher u. s. w. aus dem Werk und aus den Werkswohnungen verschleppt wurden.

In Anbetracht der besonderen Verhältnisse gibt die Leitung der Fabrik allen jenen Personen welche direkt oder indirekt im Besitze von werkseigenen Gegenständen sind zum letzten Mal Gelegenheit, die Gegenstände bis spätestens 29. Februar 1940 bei der Wache der Gewehrfabrik abzugeben. Nach diesem Zeitpunkte wird die Gewehrfabrik gegen alle Personen bei welchen noch Eigentum der Gewehrfabrik zu finden ist die Strafanzeige bei der Polizei und beim Gericht erstatten.

Das in der heutigen Zeit das Strafausmass für Diebstahl besonders schwer ist, wird jedem klar sein. Es wird daher erwartet, dass jeder die Gelegenheit zur straffreien Rückgabe der werkseigenen Gegenstände sofort wahrnimmt.

STEYR-DAIMLER-PUCH
Aktiengesellschaft
Kommissarische Betriebsführung
der Waffenfabrik Radom.

ODEZWA.

Z dniem 1 grudnia 1939 roku Fabryka Broni w Radomiu przeszła pod Zarząd Komisaryczny Firmy STEYR-DAIMLER-PUCH A. G.

Po zamknięciu remanentu okazało się, że podczas wojny zaginęło tak z fabryki jak i mieszkań fabrycznych wiele przedmiotów i narzędzi rzemieślniczych, w szczególności rowerów, części rowerowych, narzędzi, świdrów, suwaków, diamentów, maszyn do pisania, maszyn do liczenia, umeblowania, zasłon, bielizny pościelowej, ręczników i t. p.

Mając na względzie specjalne okoliczności w jakich przedmioty te zaginęły Zarząd Fabryki zwraca się do wszystkich osób, które znalazły się pośrednio względnie bezpośrednio w posiadaniu przedmiotów fabrycznych, aby wykorzystały ostatnią okazję do zwrotu własności Fabryki do dnia 29 lutego 1940 roku, oddając posiadane przedmioty fabryczne na wartowni.

Po tym terminie Zarząd Fabryki Broni wszystkie sprawy, dotyczące zaginionych przedmiotów fabrycznych będzie kierował do Policji lub do Sądu.

Wszyscy powinni zdawać sobie sprawę jak surowe są w obecnych czasach kary za kradzież, to też oczekujemy, że nielegalni posiadacze przedmiotów fabrycznych zwrócą je dobrowolnie, aby uniknąć przykrych następstw.

STEYR-DAIMLER-PUCH
Aktiengesellschaft
Kommissarische Betriebsführung
der Waffenfabrik Radom.

Firma chrześcijańska.

3-0

Podania i prośby

do władz urzędowych, przepisowe, język niemiecki. Pierackiego 29-3.

CZESŁAW OZIOMEK

ZAKŁADY DRUKARSKO-INTROLIGATORSKIE
SKŁAD Druków i MATERIAŁÓW BIUROWYCH.
Radom, Żeromskiego 49. Wierzbnik-Starachowice.

Języka niemieckiego

i konwersacji udziela absolwentka Uniwersytetu wiedeńskiego.
Kiliński 21 m. 5. 1-1

Unieważniam zgubiony dowód osobisty i książeczkę wojskową na nazwisko — IZYDORSKI WŁADYSŁAW. 1-1

NIEMIECKIE zwolnienie jeńców, posadę, koncesję, emeryturę, otwarcie sklepu, poszukiwanie zaginionych. Handel w Radomiu i Łodzi. Do Dystryktu, Landraty, Magistratu, Urzędu Skarbowego F. Gralikowska, Żeromskiego 36. 3-7

KILIMY, zastawy stołowe, posciel, poduszki różne kupi — Żeromskiego nr. 23 „KOMIS”

Zgubiłem w pociągu

Radom-Wolbrom portfel czarny i dokumenty: książeczkę wojskową, metrykę ślubną na nazwisko — NIEZRECKI KAZIMIERZ, oraz legitymację szkolną ALEKSANDRY GAJOSIŃSKIEJ. Odnieść za NAGRODĄ: Skarżysko, Kolonia Robotnicza Nr. 21, albo zdeponować w Redakcji. 3-3

Elektryczne szwejsowanie

kotłów, kół pasowych, wałów transmisyjnych pędnych, beczek gorzelnianych, części różnych maszyn parowych, spalniczych, rolniczych itp. Prace wykonuje na miejscu i na wyjeździe. W. JAROSZ, Radom, Nowogrodzka 20. 1-3

Unieważniam zgubiony dowód osobisty na nazwisko — BLUSZTAJN JAKÓB. 1-1

KUPIĘ maszynę do szycia gabinetową, w dobrym stanie. Zgłoszenia do Redakcji. 1-1

Unieważniam dowód osobisty na nazwisko BUJAK ROMAN. 1-1

KUPIĘ zaraz dobre pianino. Zgłoszenia Redakcji. 1-2

Unieważniam dowód osobisty na nazwisko — JĄZWICKI WŁADYSŁAW, gmina Gzowice. 3-3

OGŁOSZENIA DROBNE: za słowo 20 gr., OGŁOSZENIA HANDLOWE: cała strona 300 zł., pół str. 175 zł., 1/4 str. 100 zł., 1/8 str. 75 zł., 1/16 str. 50 zł., 1/32 str. 30 zł., 1/64 str. 20 zł., zaofiarowanie pracy 20 gr., poszukiwanie 10 gr. za słowo. — Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Przyjmuje: Plac 3-go Maja Nr. 1 w K. K. O. od 10 — 15 prócz niedziel i świąt.

Redakcja i Administracja: R. Mossoszański.

Druk i Wydawca: C. Gólmak, Radom, Żeromskiego 49.